

Sudan Południowy - ciekawostki ludzie, historia, tradycje

Do Sudanu Południowego dociera bardzo niewielu turystów (rocznie niecałe 100 osób!), tymczasem najmłodszy kraj świata jest bardzo ciekawym miejscem! Poznaj kilka ciekawostek:

Głosowanie za niepodległością

Gdy pozna się historię i kulturę Sudanu oraz Sudanu Południowego, staje się zrozumiałym, że nigdy nie powinny one tworzyć jednego państwa. Dzieli je bowiem zbyt wiele: religia, kultura, języki, podziały etniczne i ekonomiczne. To jakby połączyć Polskę i Węgry w jeden kraj.

Po dwóch długich wojnach domowych (1955-1972 oraz 1983-2005) w końcu w 2005 r. rząd i SPLA podpisały traktat pokojowy gwarantujący podział przychodów z ropy po połowie i referendum w sprawie niepodległości przeprowadzone w styczniu 2011 r.

Ponieważ większość mieszkańców była analfabetami, na kartach do głosowania narysowano dłoń w geście "stop" z napisem "Oddzielenie" oraz dwie splecione dłonie z napisem "Jedność". Za secesją zagłosowało 98,83% osób. 9 lipca 2011 roku Sudan Południowy stał się niepodległym państwem ze stolicą w Dżubie.

Nazwa w spadku

Gdy kraj odzyskiwał niepodległość długo zastanawiano się jak go nazwać. Rozważano różne propozycje: Republika Nilu, Republika Kusz (nawiązująca do biblijnego królestwa), Azania (nazwa z czasów rzymskich) i Juwama (od nazwy stolicy kraju i stolic regionów: Juba, Wau i Malakal). Ponieważ przez wiele lat tereny te określano Sudanem Południowym, oficjalną nazwą stała się: Republika Sudanu Południowego. Sama nazwa Sudan określała tereny na południe od Egiptu co w języku arabskim brzmiało: Bilad as-Sudan (Kraj Czarnych Ludzi).

Flaga i jej symbolika

Nowy kraj przyjął flagę używaną przez walczącą o niepodległość Ludową Armię Wyzwolenia Sudanu (SPLA). Kolory oznaczają:

- czarny – ludy Południowego Sudanu
- czerwony – krew przelaną za niepodległość
- zielony – ziemię, rolnictwo i bogactwa naturalne
- niebieski – życiodajną rzekę Nil
- biały – pokój osiągnięty po latach walk o wyzwolenie
- żółta gwiazda – jedność, nadzieja i determinacja w dążeniu ku lepszej przyszłości

Nieprzebyte bagna Sudd

Największym obszarem bagien jest Sudd rozciągający się na 500 km z południa na północ i 200 km (ze wschodu na zachód. W porze wylewania rzeki część terenu bywa całkowicie zalewana. O tym jak trudny do sforsowania jest ten teren świadczy sama nazwa, bowiem "sadd" po arabsku oznacza

"barierę". Powstrzymała ona starożytnych Egipcjan żeglujących Nilem, którzy nie mogli znaleźć wyjścia z gigantycznego labiryntu rozlewisk i zarośli.

W 61 r. cesarz Neron wysłał tu oddział żołnierzy, jednak i oni musieli się poddać, a bagna stały się granicą rzymskiego zasięgu w Afryce Równikowej. Obecnie kraj ma powierzchnię 644 329 km² (prawie dwa razy większą niż Polska).

Wielka migracja kobów

Na południu kraju są ponad milionowe stada kobów białouchych (*Kobus kob leucotis*). To właśnie tutaj ma miejsce druga co do liczebności antylop migracja w Afryce: podobnie jak gnu w Tanzanii, koby białouche co roku wędrują w poszukiwaniu pastwisk.

Najmłodszy kraj świata ma na swym terenie trzynaście rezerwatów zwierząt i sześć parków narodowych: Boma, Bandingilo, Lantoto, Nimule, Shambe oraz Southern (założony w 1939 r. i będący najstarszym parkiem kraju). Łącznie chronią one 10,4% powierzchni kraju.

Z Nysy do Ekwatorii czyli polski władca

Jedną z prowincji Sudanu Południowego jest Ekwatoria licząca blisko 200 tys. km². W połowie XIX w. rządził nią pochodzący z Nysy Edward Schnitzer. Przyjął imię Emin Pasza i zasłynął jako doskonały zarządca, rozwijając peryferyjną prowincję dzięki handlowi bawełną i kawą. Wybudował też szpital w którym leczył miejscową ludność.

Do historii przeszedł jako odkrywca i geograf (miał nawet dwa parowce zbudowane specjalnie dla niego!) oraz niezłomny obrońca. Gdy wybuchło powstanie mahdystów, Ekwatoria jako jedyna prowincja nie została podbita. W 1888 r. belgijski król Leopold II wysłał brytyjskiego dziennikarza Henry'ego Stanley'a, by ratował Emina Paszę (oraz zapasy kości słoniowej). Jednak ten wcale nie chciał być ratowany i nie zamierzał opuszczać swej nowej ojczyzny. Zginął w 1892 r., zabity najprawdopodobniej przez handlarzy niewolników, których zwalczał od lat.

Demograficzna eksplozja

Podobnie jak w innych afrykańskich krajach, liczba mieszkańców stale rośnie. W 1956 populacja Sudanu Południowego wynosiła 2,7 mln, w 2020 było to już 11 mln a prognozy na rok 2050 mówią o 22 mln. Co tworzy kolejne wyzwania, bo im więcej osób, tym więcej potrzeba pastwisk, pól uprawnych i studni.

Część ludzi nie wróciła jeszcze z uchodźstwa. Według raportu z marca 2022 w Etiopii w obozach nadal przebywa 400 000 osób, zaś w Kakuma Camp utworzonym w 1992 r. w rejonie Turkana (Kenia) mieszka ponad 130 000 osób. Gęstość zaludnienia w Sudanie Południowym wynosi 18 na km² z czego 24,6% ludności mieszka w miastach (2 749 061 osób w 2020 r.). To kraj młodych ludzi: średnia wieku wynosi 19 lat.

Językowa Wieża Babel

Sudan Południowy jest zamieszkały przez ponad 200 grup etnicznych, mówiących ponad 60 językami (najpopularniejszymi są dinka, nuer, szyllucki, bari i lotukijski). Dlatego po odzyskaniu niepodległości językiem urzędowym został angielski (do 9 lipca 2011 roku był nim również arabski), choć dla wielu zwykłych ludzi jest on nieznanym.

Wśród języków plemiennych najpopularniejszy jest język dinka, którego używają 2–3 miliony osób. Kolejne pod względem popularności są nuer i szyllucki.

Językowo wyróżnia się trzy główne grupy:

- Niloci zachodni – Dinkowie, Nuerowie, Luo, Aczoli i Szyllukowie
- Niloci wschodni (z równin) – Masajowie, Samburu, Turkana, Mundari, Lotuko i Teso.
- Niloci południowi (wyżynni) – dzielą się na dwie grupy językowe: Kalenjin i Datog. Do pierwszej należą m. in. Nandi, Pokot, Sabaot i Suk. W drugiej są ludzie Barabaig.

Drugą charakterystyczną grupę stanowi "grupa Karamoja" (Karamojong) czyli ludy, które między XVII a XVIII wiekiem wyruszyły z terenów północnej Ugandy. Należą do nich m. in. Jie oraz Toposa.

Edukacja - prawdziwe wyzwanie

W niepodległym Sudanie na całym obszarze Południa istniały zaledwie dwie szkoły średnie. Obecnie wciąż jest za mało szkół i brakuje w nich nauczycieli. Wśród tradycyjnych społeczności dzieci są potrzebne do pomocy w domu, więc większość z nich nie chodzi do szkoły, a 84% kobiet nie potrafi pisać ani czytać.

Ktoś trafnie porównał, że edukacja w Afryce jest jak lejek: w ośmioletniej szkole podstawowej jest jeszcze (względnie) dużo dzieci, ale z każdym kolejnym szczeblem nauki ich ubywa.

Dziewczynki odpadają pierwsze, bo w czasie menstruacji często nie mają podpasek, więc tracą kolejne dni nauki i w końcu nie są w stanie nadrobić braków. Liceum trwa cztery lata i jest ich zaledwie 120 w całym kraju. Na studia docierają nieliczni, a w kraju jest tylko jeden uniwersytet.

Klasy wieku - wspólne dziedzictwo

Dzięki długiej interakcji z sąsiednimi plemionami, ludy Sudanu Południowego (podobnie jak Masajowie i Samburu) przejęły wiele zwyczajów i praktyk z grup południowokuszyckich. Te ostatnie obejmują system klas wieku w organizacji społecznej i obrzezanie chłopców podczas inicjacji.

Mężczyźni, którzy przeszli inicjację w tym samym czasie, są połączeni braterstwem na całe życie. Często każda klasa wieku ma swoją nazwę, dzięki czemu określa się kiedy jakieś zdarzenie miało miejsce: było to w czasie klasy wieku tej czy tamtej. Wśród miejscowych ludów dominuje też patrylinearyzm (dziedziczenie w linii męskiej) oraz egzogamia (zakaz ślubów wewnątrz swego klanu - spokrewnionej grupy).

Koralik wiele ci powie

Mężatka robi sobie biżuterię odwołując się do kolorów zwierząt z klanu męża. To niczym dowód osobisty, dzięki czemu od razu wiadomo z kim ma się do czynienia.

Kobiety związane z podklanem gazeli noszą koraliki czarne i brązowe, zaś należące do podklanu żyrafy mają koraliki żółte i czarne. Natomiast dzieci jako swoje zwierzę mają strusia, którego symbolizują białe i czarne koraliki. Kolory koralików mają też swoją symbolikę: zielony oznacza rośliny, czerwony odpędza złe moce zaś biały symbolizuje pokój. Mogą też być matrymonialną informacją: żółto-niebieskie dekoracje noszą panny na wydaniu.

Życie to zmiany

Każda wioska ma swojego wodza, któremu podlega cała lokalna społeczność. To funkcja na całe życie, ale jeśli okaże się, że dana osoba nie radzi sobie z obowiązkami albo nie dba o wioskę, mężczyźni mogą pozbawić go władzy i wybrać kogoś innego na jego miejsce.

Gdy ktoś umrze, zostaje pochowany w kraalu (zagrodzie dla zwierząt), będącym najważniejszym miejscem w wiosce. Dzięki temu zmarły jest obok rodzinnego dobytku a jego dusza pozostaje z rodziną i opiekuje się nią.

Jednym z ważniejszych wydarzeń w życiu wioski jest święto starszych, gdy wspominają oni swoich rodziców i przodków. To czas przekazywania kolejnym pokoleniom ważnych wydarzeń z życia społeczności i budowania wspólnej pamięci o przeszłości..

Chaty i termity

Okrągłe chaty budowane są z pni: potem ściany okłada się ziemią, a bambusową konstrukcję dachu pokrywa się długimi trawami. Przetrwają kilka lat, ale termity regularnie zmuszają ludzi od odnawiania budowli. Niekiedy nawet co roku trzeba na dach kłaść nowe trawy.

Co ciekawe w Sudanie Południowym zobaczysz termitiery wyglądające niczym kominy. Potrafią mieć nawet po kilka metrów wysokości! Czasem dachy są dekorowane muszlami afrykańskiego ślimaka ziemnego. Choć dekoracja jest piękna, te ślimaki stały się plagą i są zaliczane do 100 najbardziej inwazyjnych gatunków świata.

Weź na ząb

Wśród tradycyjnych dań warto spróbować w Sudanie Południowym:

- Kisra, sorghum pancake - naleśnik z sorgo, danie narodowe.
- Mandazi, fried pastry - smażone kulki z ciasta chlebowego
- Wala-wala, millet porridge - kasza jaglana
- Aseeda, sorghum porridge - owsianka sorgo
- Gurassa, yeasted pancake - drożdżowy naleśnik
- Kajaik, fish stew - gulasz rybny
- Ful sudani, peanut sweet - słodkie danie orzechowe

Modnie i praktycznie

Mężczyźni noszą tu bardzo praktyczny wynalazek: kalosze bez podeszwy. Nakłada się je na półbuty, dzięki czemu jest przewiewnie, a łydki są chronione przez kolczastymi zaroślami. Nie jest też niczym dziwnym widok mężczyzny w kolczykach, naszyjnikach i bransoletkach!

Elementem urody (i niejako dowodem osobistym do jakiej grupy etnicznej się należy) są też skaryfikacje. Wśród Mundari (podobnie jak u innych plemion Nilotów), nacięcia świadczą, że chłopiec stał się mężczyzną. Typowy wzór to skierowane w dół trzy równoległe linie po obu stronach czoła, symbolizujące krowie rogi.

Kobiety zwykle okrywają ciało barwnymi tkaninami w fantazyjne wzory. Także i one noszą skaryfikacje, a dodatkowo często mają wybite dolne zęby. Choć dziś jest to oznaka bycia piękną, to powodem powstania tej tradycji był... tężec. Dzięki szparze między zębami można było choremu

podawać mleko przez słomkę, co ratowało go od śmierci z pragnienia.

Najsłynniejszą osobą z Sudanu Południowego jest pochodząca z ludu Dinka supermodelka Alek Wek. Jej imię oznacza... "łaciata krowa", ponieważ do 14 roku życia miała na ciele plamy spowodowane łuszczycą. Zadebiutowała na wybiegu mając 18 lat i była pierwszą afrykańską modelką, która pojawiła się na okładce magazynu "Elle" (1997 r.). W 2015 r. BBC umieściło ją na liście 100 najbardziej wpływowych kobiet.

Wyprawy do Sudany Południowego organizuje **TORRE.pl**

(c) Anna Olej-Kobus / AfrykAnka.pl

Więcej inspirujących opowieści znajdziesz w mojej książce: **Namibia. Przez pustynię i busz** - do kupienia z autografem w sklepie www.namib.pl

Kupując w naszym sklepie wspierasz prowadzenie bloga AfrykAnka.pl oraz TravelNamibia.pl